

Sygn. akt XII Ga 287/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Beata Kozłowska-Sławęcka

Sędzia: SO Agata Pierożyńska (spr.)

Sędzia: SR del. Grzegorz Dyrga

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko B. P. i G. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt V GC 2438/12/S

I. w uwzględnieniu apelacji zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

1. oddala powództwo w całości;

2. zasądza od powoda łącznie na rzecz pozwanych koszty procesu w kwocie 2.417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych);

II. zasądza od powoda łącznie na rzecz pozwanych koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 2.329,00 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych).

Sygn.akt XII Ga 287/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 24 października 2014 r.

Powód P. S. domagał się zapłaty solidarnie od pozwanych B. P. i G. P. kwoty 22.579,25 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Na uzasadnienie swojego żądania powód podał, że strony łączyła umowa pośrednictwa na podstawie której pozwani zobowiązali się dostarczyć powodowi pojazd marki (...) w terminie do dnia 31 grudnia 2010 r. Po przyjęciu zamówienia przez dealera powód miał zapłacić zaliczkę. Powód zapłacił zaliczkę w wysokości 43.500 zł wskazanemu przez pozwanych sprzedawcy. Pomimo wpłaty zaliczki pozwani nie wykonali umowy. Powodowie podjęli czynności zmierzające do odzyskania zaliczki. D. S. dokonał zwrotu w kwocie 20.000 zł. Pozwani ponoszą wraz ze sprzedawcą solidarną odpowiedzialność za zwrot zaliczki.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu podnosząc, że pozwani nie ponoszą solidarnej odpowiedzialności ze sprzedawcą. Pozwanych łączyła ze sprzedawcą umowa agencyjna, na podstawie której ewentualne wynagrodzenie prowizyjne mieli otrzymywać od D. S..

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok, którym zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 22.579,25 zł, oddalając powództwo w pozostałej części co do odsetek żądanych od dnia 11 lutego 2011 r., za zasądzeniem kosztów procesu na rzecz powoda. Sąd Rejonowy przyjął, że pozwani ponoszą solidarna odpowiedzialność z D. S. za zwrot zaliczki. Wniosek taki wyprowadził z dokonanej analizy umowy pośrednictwa, w tym § 3 ust. 1 i 2, z którego wynikało, że powód był zobowiązany w stosunku do pozwanych do uiszczenia zaliczki, co było obwarowane sankcją w postaci konieczności uiszczenia na rzecz pozwanych opłat i kosztów brokerskich oraz kary umownej w wysokości 5.000 zł. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy w razie braku możliwości dostarczenia pojazdu w terminie zaliczka zostanie zwrócona. W zapisie tym nie wskazano podmiotu, który dokona zwrotu zaliczki, ani nie wyłączono odpowiedzialności pośrednika. Zapis odnoszący się do gwarancji profesjonalnego wykonania zobowiązań umownych należy rozumieć tak, że kupujący miał prawo odczytywać ten zapis jako gwarancję zwrotu zaliczki, co niewątpliwie przy znacznej wysokości zaliczki miało znaczenie dla podjęcia decyzji o podpisaniu umowy. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanych w punkcie I i III, domagających się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje. Pozwani zarzucili naruszenie prawa materialnego w art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu dyrektywy interpretacyjnej nakazującej uwzględnianie przy wykładni umowy zgodnego zamiaru stron przed jej literalnym brzmieniem, mimo iż zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawę do ustalenia zgodnych intencji stron w dacie zawarcia umowy, a odmienny sposób rozumienia umowy przez strony ujawnił się po stronie powoda dopiero po upływie dwóch lat od zawarcia umowy.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie za zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami, na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należy przyjąć, iż w niniejszym postępowaniu powód nie uczynił zadość wskazanym wyżej powinnościom poprzez przedstawienie wystarczających dowodów, które pozwoliłyby na dokonanie merytorycznej oceny zasadności wniesionego powództwa skutkującej jego uwzględnieniem. Należy zatem uznać, iż strona pozwana zdołała podjąć skuteczną obronę przed dochodzonym roszczeniem poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu zarzutów.

Wychodząc z analizy postanowień zawartej przez strony umowy pośrednictwa, należy zwrócić uwagę na zapis §1 pkt 1. Mianowicie pozwani zobowiązali się w stosunku do powoda do podjęcia czynności pośrednictwa zmierzających do zawarcia przez niego ze sprzedawcą (autoryzowanym dealerem marki (...)) umowy zakupu nowego pojazdu marki (...). W § 2 strony ustaliły wartość umowy na kwotę 290.000 zł, przy czym oczywistym jest, iż sformułowanie „wartość umowy” odnosi się do przyszłej umowy sprzedaży, a innymi słowy do wysokości ceny, jaką powód gotów był zapłacić za ten pojazd. Postanowienie § 3 pkt 1 przewidywało obowiązek wpłaty zaliczki na podstawie faktury zaliczkowej, a zgodnie z § 4 pkt 2 w razie braku możliwości zrealizowania dostawy w wyznaczonym terminie zaliczka podlegała zwrotowi. Strony w treści umowy posługiwały się zwrotem „agent” i oczywistym jest tak w oparciu o treść umowy pośrednictwa jak i w oparciu o treść umowy zawartej przez pozwanych z D. S., ale przede wszystkim w świetle okoliczności faktycznych towarzyszących zaszłościom pomiędzy stronami, że pozwani byli jego agentami. Zawarta pomiędzy stronami sporu umowa jest niewątpliwie umową dwustronną, nie jest jednak umową wzajemną. Powód

bowiem nie świadczył pieniądze na rzecz pozwanych, ale na rzecz sprzedawcy na poczet umowy sprzedaży, zaliczka bowiem nie ma w tym wypadku charakteru świadczenia – powód miał uregulować pewną kwotę na poczet zakupu pojazdu wskazanemu przez pozwanych sprzedawcy. Charakteru świadczenia wzajemnego nie ma również sankcja pieniężna określona w § 3 pkt 2. Pozwani zabezpieczali się w ten sposób na wypadek, gdyby skutkiem nie przystąpienia przez powoda do zawarcia umowy kupna – sprzedaży, pozbawieni byli wynagrodzenia prowizyjnego przy poniesieniu kosztów brokerskich i innych opłat oraz wykonaniu czynności pośrednictwa. Wzajemność świadczeń zgodnie z art. 487 § 2 k.c. zakłada bowiem co do zasady ich ekwiwalentność oraz pozostawanie ze sobą w związku płynącym z węzła obligacyjnego. Umowa wprost odwołuje się do czynności pozwanych jako brokerów. W najbardziej generalnym ujęciu brokerem jest podmiot działający na cudzy rachunek (w przeciwieństwie do np. dealera, czyli podmiotu działającego na własny rachunek). Przykładowo broker ubezpieczeniowy reprezentuje interesy ubezpieczeniowe swojego klienta, działając na mocy pełnomocnictwa i doprowadzając do zawarcia umowy ubezpieczenia między ubezpieczającym się (czyli klientem) a zakładem ubezpieczeń. Tak też należy traktować pozwanych. Oznacza to, że nie ponoszą oni solidarnej odpowiedzialności z D. S. ani w znaczeniu finansowym – za brak zwrotu zaliczki, ani w znaczeniu rzeczowym – powód nie mógł domagać się od pozwanych wykonania przez nich umowy sprzedaży samochodu. Pozwani mogliby ponosić w stosunku do powoda jedynie odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie przedmiotu umowy, tj. pośredniczenia w celu doprowadzenia do zawarcia umowy pomiędzy powodem a autoryzowanym dealerem. Powód jednak nie podał w pozwie ani podstawy faktycznej roszczenia opartego na innym reżimie, ani nie dążył do udowodnienia okoliczności determinujących przyjęcie odpowiedzialności pozwanych z innej podstawy prawnej. Konsekwentnie i kategorycznie wywodził obowiązek zapłaty przez pozwanych z odpowiedzialności solidarnej opartej na § 3 w zw. z § 4 pkt 2. Wykładnia umowy dokonana przez Sąd I instancji jest nieuprawniona i poczyniona wbrew dyrektywom płynącym z dyspozycji art. 65 § 2 k.c. Zgodny bowiem zamiar stron oraz cel umowy jawi się jako oczywisty – powód po skontaktowaniu go z autoryzowanym dealerem miał wpłacić mu zaliczkę na poczet kupna samochodu, a w razie niedojścia umowy do skutku, tenże dealer miał powodowi zwrócić zaliczkę. W świetle okoliczności faktycznych sprawy nie można obronić innej tezy. Powód bowiem wpłacił zaliczki na rachunek D. S., który wystawił fakturę zaliczkową, wszelkie uzgodnienia dotyczące pojazdu czynione były pomiędzy powodem a D. S. lub jego pracownikiem T. L., poza pozwanymi, a wobec niedojścia do skutku umowy, powód od niego domagał się zwrotu zaliczki. Zachowanie powoda polegające na wystąpieniu przeciwko sprzedawcy o zwrot zaliczki i brak podjęcia jakichkolwiek prób egzekwowania należności od pozwanych przez niemal dwa lata potwierdzają, że obie strony umowę rozumiały tak samo. Powód wystąpił przeciwko pozwanym dopiero z chwilą, gdy okazało się, że z majątku D. S. nie uzyska zaspokojenia. Jest to nie do pogodzenia z zasadami zachowań osoby racjonalnie dbającej o swoje interesy. Gdyby bowiem powód trwał w płynącym z treści umowy przekonaniu o solidarnej odpowiedzialności pozwanych razem ze sprzedawcą, wystąpiłby przeciwko tym osobom o solidarną zapłatę od razu. Skorzystanie z fachowej pomocy prawnej w celu poszukiwania zaspokojenia swoich roszczeń nie może uchylać oceny zachowania powoda w kontekście wykładania treści umowy. Wykładnia zaś dokonana przez Sąd I instancji jest wykładnią rozszerzającą, poczynioną wbrew logice i zasadom doświadczenia życiowego. Na marginesie należy wskazać, że strony nie nadały kaucji czy zaliczce skutku zadatku, stąd nawet przy braku stosownego zapisu zaliczka ta i tak podlegałaby zwrotowi zgodnie z art. 394 k.c. w zw. z art. 496 k.c.

Aktywność procesowa powoda już w przedstawianiu twierdzeń, a następnie zarzutów i dowodów winna była determinować kierunek i wynik całego postępowania dowodowego. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, że powód obronie swojego stanowiska nie sprostał. Postępowanie w sprawach gospodarczych jest bowiem postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09). Ocena bowiem Sądu Rejonowego odnosząca się do udowodnienia przez powoda zasadności swojego żądania nie jest prawidłowa.

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach faktycznych i prawnych (orzeczenie SN z dnia 26 kwietnia 1935 r., C III 473/34). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (wyrok SN z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99). Sąd Okręgowy przyjmuje w oparciu o zgromadzone dowody, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia, skutkiem czego nie mógł być objęty ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił apelację jako zasadną, dokonując korekty zaskarżonego wyroku na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. o kosztach orzekając zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

s.ref. SSR K. Szyska